Nr. 63 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 19 marca 1937 Rok 130

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

DZIEŃ 19 MARCA.

Dzień 19 marca był dniem imienin Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego.

Uroczystość tego dnia różne przechodziła koleje.

W latach młodości, w latach tułaczki, walk rewolucyjnych i Sybiru w wyjątkowych tylko chwilach, w szczupłym gronie najbliższych towarzyszy przyjmował Piłsudski życzenia zwycięskiej walki z najeźdźcą. W latach wojny światowej na froncie staje się dzień 19 marca jakby świętem Wodza. I odtąd rośnie to święto w miarę jak rozrasta się ta wielka społeczna rodzina, która żywi cześć dla Wodza i odczuwa potrzebę złożenia Mu w dniu tym hołdu. Od chwili odzyskania niepodległości Polski staje się dzień imienin Marszałka Piłsudskiego dniem powszechnego kultu dla Twórcy Legionów i Naczelnego Wodza armii polskiej.

W dniu tym serca i myśli wszystkich ludzi dobrej woli w Polsce i wszystkich Polaków mieszkających poza Polską dążyły do tej wspaniałej Postaci z hołdem i życzeniami.

Z każdym rokiem imieniny Marszałka Piłsudskiego dawały sposobność do okazania Mu co raz większej czci i miłości. Postać Jego olbrzymiała w umysłach.

A drugi rok tak się dzieje, że capstrzyk wieczorny nie poprowadzi kolumn, skupionych dokoła wielkich idei Józefa Piłsudskiego, pod pałacyk belwederski, gdzie wzbijał się okrzyk pod niebny, głęboki, dokąd zmierzały tego dnia myśli wszystkich, co Wielkość zrozumieli, do Wielkości tęsknili, tworzenie Wielkości Polski za cel życia mieli.

Nie wyjdzie do skupionych pocztów chorągwianych, do nieprzeliczonego tłumu, wypełniającego szczelnie plac przed Belwederem i szerokie arterie doń prowadzące, postać, na widok któ rej rytm serc zawsze się wzmagał, wola prężyła.

Myśli Narodu polskiego w dniu dzisiejszym przywarły do żelaznych odrzwi krypty wawelskiej. Tam spoczęły ziemskie szczątki Tego, który praco witym i twórczym dla Ojczyzny żywotem zyskał sobie imię Wielkości.

Ale w dniu imienin Wielkiego Marszałka nie o śmierci nam mówić a o życiu Józefa Piłsudskiego.

Józef Piłsudski jako potężne zjawisko historyczne w dziejach ducha narodu polskiego, na długie dziesiątki lat zaprzątać będzie umysły naszych uczonych. Wyrósł tak bardzo ponad przeciętność ludzką swej epoki, że nie nam, współczesnym, przystoi bawić się w niezmylnych Jego działań analityków.

Albowiem podjął i wykonał ogromne zadanie, które równie z odrodzeniem Państwa jak przed stuleciami jest istotnym warunkiem polskiego trwania i rozwoju. Wziął na siebie ciężar przebudowy duszy polskiej. Złe obyczaje, przenikające życie państwowe z pozostałości niewoli, z praktyk anarchizującego partyjnictwa, starych narowów i wad narodowych, egoizmu klasowego, niezrozumienia interesu powszechnego, zostały upartą Jego wolą, niezłomnym trudem tłumaczenia, uczenia, gdy trzeba było, karcącym słowem i zdecydowanym czynem — z życia publicznego usunięte. Została postawiona ich rozwielmożnieniu się i opanowywaniu życia państwowego tama trwała.

W nieludzkim i nadludzkim trudzie, wśród nocy nieprzespanych, wbrew całemu światu, własnym naszym słabościom, spajał rozerwane kordonami części naszego kraju; w zapobiegliwej pracy organizował władze naczelne Rzeczypospolitej, tworzył wojsko, gromił wrogów, zagrażających nam na wszystkich granicach, łagodził waśni wewnętrzne, podtrzymywał słabych, przekonywał wątpiących, rozkazywał, narzucał swą zwycięską wolę, bez przerwy, bez odpoczynku, bez wytchnienia, dźwigając brzemię, zwalone na Jego barki przez Naród oraz spełniając obowiązek, do którego powołał Go dzieje.

Dlatego dzień 19 marca stał się w Polsce świętem. Gdy już nie ma między nami tego wielkiego wychowawcy — Duch Jego pozostał, jest wśród nas, patrzy i sądzi.

Al.

Debaty na plenum Senatu.

Warszawa, 18 marca. (PAT.) Na wstępie wczorajszego plenarnego posiedzenia Senatu na propozycję marszałka Izba wybrała komitet techniki ustawodawczej w następującym składzie: członkowie sen. Bobrowski, Petrażycki, Terlikowski i Wróblewski oraz zastępcy członków ss. Chrzanowski, Decykiewicz i Jeszke.

Sen. Siemiątkowski zreferował następnie projekt ustawy o ograniczeniu obrotu gospodarstwami, powstałymi z parcelacji.

Ustawa ma m. in. na celu zapobiegnięcie spekulacyjnemu przechodzeniu ziemi w drugie ręce, wymagając od posiadacza pracy na własnym gospodarstwie. Do projektu uchwalonego przez Sejm, komisja rolna Senatu wprowadziła szereg poprawek dopuszczając możliwość dzierżawienia gospodarstw, będących własnością małoletnich, precyzując ściślej art. 4 odnośnie gospodarstw, których tytuł własności ustalany jest w drodze sądowej, skreślając art. 8, mówiący o pieniężnych sankcjach karnych za wykroczenia przeciw ustawie, wprowadzając w art. 9 obowiązek ministra rolnictwa i reform ustalenia zasad, którymi kierować się będą starostowie przy wykonywaniu ustawy, oraz przywracając skreślony przez Sejm art. 11 projektu, wyposażający radę ministrów w prawo zawieszenia działania tej ustawy na terenie pewnych województw i powiatów oraz w stosunku do pewnych kategoryj gospodarstw.

Sen. Rdułtowski opowiada się za skreśleniem art. 5, odnoszącego się do tych gospodarstw, które zostały powiększone aż do samodzielności przy parcelacji sąsiedzkiej. Przez wyjęcie tej nowej grupy gospodarstw z ogółu podobnych gospodarstw znajdujących się we wsi, stwarza się — zdaniem mówcy — nierówne w warunki dla gospodarstw zupełnie do siebie podobnych.

Sen. Łucki oświadcza się jako zwolennik niepodzielności drobnych gospodarstw samoistnych, z których może rodzina przy swojej pracy utrzymywać się na pewnym poziomie życia.

Sen. Łucki zgłasza następnie kilka poprawek do projektu.

Sen. Fudakowski opowiada się za po prawką sen. Rdułtowskiego. Uważa, że ustawa toruje drogę do racjonalnego uregulowania zagadnienia agrarnego.

Po krótkich wywodach senatorów Decykiewicza i Terlikowskiego, sen. Evert, wobec rozbieżności poglądów, stawia wniosek o odesłanie tego projektu z powrotem do komisji.

Sen. Kleszczyński jako przewodniczący komisji rolnej jest przeciwny wnioskowi sen. Everta.

W głosowaniu Izba odrzuciła wniosek sen. Everta.

Następnie głos zabrał p. Minister Rolnictwa i Reform rolnych J. Poniatowski, który oświadczył, co następuje:

Całość zagadnienia niepodzielności gospodarstw jest wielkim problemem, do którego państwo musi przystępować w sposób ostrożny i stopniowy i rozwiązanie którego w olbrzymiej mierze będzie polegało na ugruntowaniu w opinji obywateli tradycyjnych zwyczajów. Ten tok rozumowania prowadzi do objęcia działaniem naprzód pewnej szczuplejszej kategorii gospodarstw i rozszerzenia tego stopniowo, gdy akcja okaże się skuteczna.

Musimy pamiętać, że gospodarstw samodzielnych, które istniały już dawniej jest taka liczba, że zagwarantowanie im pełnej pomocy przy spłatach rodzinnych nie jest dzisiaj jeszcze możliwe. Dlatego też chcemy rozpocząć od tej tylko ich części, które powstały dzięki akcji parcelacyjnej.

W głosowaniu wniosek sen. Rdułtowskiego upadł, a wniosek sen. Decykiewicza i sen. Łuckiego wobec sprzeciwu referenta nie były głosowane. Senat przyjął ustawę z wszystkimi poprawkami komisji i ze stylistyczną poprawką sen. Decykiewicza.

Po referacie sen. Gwiżdża o projekcie ustawy o przejęciu przez fundusz obrotowy reformy rolnej należności i zobowiązań b. krajowej komisji dla włości rentowych, Senat w głosowaniu przyjął tę ustawę w brzmieniu sejmowym bez zmian.

Po referacie sen. Bispinga przyjęto następnie, również bez zmian nowelę do rozporządzenia Prezydenta R. P. o państwowych zakładach chowu koni i premiowaniu ogierów.

Sen. Maksymiljan Malinowski zreferował z kolei ustawę w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych. Ustawa ta jest wynikiem 3-ch poselskich projektów, złożonych przez posłów Karśnickiego, Jabłońskiego i Krzywoszyńskiego.

Referent omówił zasadę projektu i scharakteryzował przyjęte przez komisję senacką poprawki.

W głosowaniu przyjęto wszystkie wnioski komisji oraz obie rezolucje.

O umowach zbiorowych.

W dalszym ciągu Senat wysłuchał sprawozdania sen. Bobrowskiego o pro jekcie ustawy o układach zbiorowych pracy. Referent omówiwszy na wstępie ogólnie zagadnienie pracy najemnej, wyraził wiarę, że rząd szczerze pragnie jak najszybciej zrealizować programowe hasło p. premiera i rozładować bezrobocie, wymaga to opracowania programu polityki społecznej.

Najpilniejszym zadaniem jest wprowadzenie Izb pracy i samorządu w instytucjach społecznych.

Głodowe zarobki robotników, próby obniżki płac i redukcje, wstrzymania wypłaty zarobków — są przyczyną strajków. Przypisywanie strajku komunistom jest zbytnim uproszczeniem zagadnienia. Strajk jest jedyną formą, którą rozporządza świat pracy w walce z wyzyskiem.

Szybka realizacja najważniejszych zagadnień społecznych wniesie spokój w warsztaty pracy i pozwoli dźwignąć Polskę wzwyż. Umowy zbiorowe mogą przyczynić się w dużym stopniu do pomyślnego kształtowania stosunków między kapitałem i pracą. Związki zawodowe są najodpowiedniejszym elementem do zawierania umów i projekt rządowy stanął na tym stanowisku.

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej)

Krwawe rozruchy w Paryżu.

Paryż, 18. 3. (PAT.) Wczoraj wieczorem w dzielnicy Clichy doszło do poważnych zaburzeń podczas zebrania francuskiej partii socjalnej w kinoteatrze „Olympia". Zebranie to, odbywające się pod przewodnictwem Laroque'a, połączone było z wyświetlaniem filmu „La Bataille". Około godz. 20, gdy w sali kinoteatru znajdowało się już kilkudziesięciu zwolenników partii socjalnej, grupa ich przeciwników politycznych usiłowała dostać się na salę, podczas gdy inni wtargnęli do merostwa, skąd obrzucili kinematograf gradem ciężkich przedmiotów i kamieni. Pełniący służbę komisarz policji, za niepokojony przebiegiem zajść, zwłaszcza że rozgrywały się one w chwili największego napływu robotników, po wracających z pracy w Paryżu i na przedmieściach, zażądał pomocy. Natychmiast przybyło 40 policjantów, któ rzy przystąpili do ewakuacji kinoteatru i osłaniania odwrotu uczestników zebrania.

W międzyczasie manifestanci wyrwali kamienie brukowe z placu przed merostwem Clichy i zbudowali trzy barykady, spoza których obrzucali kamieniami trzykrotnie starające się ich rozproszyć policję. Równocześnie rozległy się wystrzały. Świadkowie zajścia utrzymują, że strzelali osobnicy w cywilnych ubraniach, stojący poza łańcuchem policji. Inne strzały pochodziły z tarasu kawiarni, położonej w pobliżu merostwa. Dowodzący oddziałem policji wydał polecenie trzykrotnego ostrzeżenia tłumów sygnałem trąbki. Na chwilę nastąpiło uspokojenie, lecz wkrótce po tym zaczęły ponownie padać strzały. Manifestanci przenieśli swych rannych do merostwa, które zostało przekształcone w szpital. W tej chwili zjawił się na miejscu zaburzeń minister spraw wewnętrznych Dormoy w towarzystwie szefa policji.

Po kilkakrotnych szarżach policji trzy barykady, zbudowane na ulicy Villeneuve, bulwaru Jauresa i u zbiegu ulicy Union z placem ratuszowym zostały usunięte, a plac opróżniony z manifestujących, którzy wycofali się, śpiewając „międzynarodówkę".

Wkrótce po północy doszło do ponownych zaburzeń, manifestanci wybijali szyby w kawiarniach i sklepach piekarskich. Policja zmuszona była po nownie interweniować. Według oświadczeń pełniącego służbę lekarza, jest 4 zabitych z pośród manifestantów i 2 z pośród policji. Rannych jest 80 manifestantów i 70 policjantów.

Wśród rannych znajduje się Andre Blumel, dyrektor gabinetu premjera Bluma.

Wiadomości bieżące.

18
MARCA 1937

Czwartek
Edwarda
Jutro: Józefa
Wschód słońca 5·45
Zachód „ 17·45

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 19.30 „Madame Sans Gene".
Piątek godz. 19.30 „Madame Sans Gene".
Sobota godz. 19.30 „Madame Sans Gene".
Niedziela godz. 15.30 „Małżeństwo". — Godz. 19.30 „Madame Sans Gene".
Poniedziałek godz. 19.30 „Salome" oraz „Czarna Dama z Sonetów".
Wtorek godz. 19.30 „Madame Sans Gene".
Środa godz. 19.30 „Salome" oraz „Czarna Dama z Sonetów".

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA (Teatr Rozmaitości)

KINOTEATRY:

APOLLO: „Pieśń jej matki" z Martą Eggert.
CASINO: „Ucieczka Tarzana".
CHIMERA: „Maria Stuart".
EUROPA: „Magnolia".
KOPERNIK: „Szarża lekkiej brygady" (Orzeł krymski).
MARYSIEŃKA: „Szarża lekkiej brygady" (Orzeł krymski).
METRO: „Bounty".
MUZA: „Jego złota rybka".
PALACE: „Pieśniarz Wiednia".
PAN: „Barbara Radziwiłłówna".
PAX: „Golgota".
RAJ: „Będzie lepiej" z Szczepkiem i Tońkiem.
STYLOWY: „Sam na sam" i rewia.
ŚWIT: „Ahasver" (Żyd wieczny tułacz) i „Tajemnica dra Chandlera".
TON: „Bengalski tygrys".
UCIECHA: „Człowiek o stu maskach" i rewia.

FOTOPLASTIKON pl. Marjacki 5.: Egipt — Kair — Aleksandria — Heluan.

— **Nowa premiera w Teatrze Wielkim.** Po ustępującej w najbliższym czasie z afisza „Madame Sans Gene", pojawi się na scenie Teatru Wielkiego już 22 b. m. „Salome" Oskara Wilde'a, słusznie zaliczana pomiędzy arcydzieła literatury nie tylko naszego wieku.

Teatr lwowski poczynił wszelkie starania, aby arcydzieło to w godnej go szacie pojawiło się na naszej scenie. Rolę tytułową powierzono Irenie Eichlerówne.

— **Drugi południowy koncert Filharmonii Lwowskiej** odbędzie się w niedzielę 21-go b. m. o godzinie 12-tej w południe, w Sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego. Koncertem tym dyryguje młody, bardzo utalentowany i znany nam z jak najlepszej strony dyrygent Teatru Wielkiego Jakub Mund. — Program jednoczy arcydzieła literatury poważnej (Mozart, Beethoven, Bach) i lekkiej (J. Strauss, Weinberger, Macure i inni).

KOMUNIKATY.

— **Doroczne walne zgromadzenie członków Stow. Pol. Rzem. i Przem. „Gwiazda"** odbędzie się w niedzielę dnia 21 b. m. o godzinie 10-tej rano, a w razie braku kompletu o godzinie 11-tej przy jakimkolwiek komplecie w dużej sali Stowarzyszenia.

— **Zjazd delegatów Polsk. Towarzystw Śpiewaczych i Muz.** W niedzielę, dnia 21 bm. o godzinie 10 odbędzie się w ratuszu doroczny zjazd delegatów Towarzystw śpiewaczych i muzycznych, należących do Związku lwowskiego. Na porządku dziennym: sprawozdanie ustępującego zarządu i wybory nowego oraz dyskusja nad dalszym rozwojem polskiej kultury muzycznej na ziemiach południowo - wschodnich.

KRONIKA MIEJSKA.

Potrącona przez auto. Na ul. Sykstuskiej została wczoraj potrącona przez auto Józefa Zifferblatt, służąca u Adolfa Gernera przy ul. Jagiellońskiej 24. Szofer po wypadku zbiegł. Policja ustaliła nazwisko szofera i prowadzi dochodzenia. Ofiarę wypadku przewiozło Pogotowie ratunkowe do szpitala.

Pożar w pracowni firanek. Wczoraj po południu w pracowni firanek firmy Cecylii Freilich, przy ul. Sykstuskiej 19, powstał pożar wskutek wadliwej budowy komina. Straż pożarna ogień ugasiła.

Ogień mieszkaniowy. Wczoraj wieczorem w mieszkaniu Roberta Prokopyszyna (Zyblikiewicza 28), powstał pożar wskutek zapalenia się drzewa złożonego na blacie kuchennym. Ogień ugasili domownicy przed przybyciem straży pożarnej.

Bójka uliczna. Wczoraj na ul. Kopernika wynikła sprzeczka między monterem Władysławem Nogą (Zadwórzańska 37), a instalatorem wodociągowym, Jakóbem Kaliszem (Rappaporta 21), w czasie której Noga kopnął Kalisza w brzuch. Sprawa oparła się o policję, gdzie po spisaniu protokołu skierowano obu na drogę sądową.

Schwytanie włamywaczy na gorącym uczynku. Wywiadowca V. komisariatu PP. przytrzymał wczoraj popołudniu na gorącym uczynku usiłowanego włamania do mieszkania kupca N. N. przy ulicy Chorążczyzny 13, znanych złodziei Edwarda Kłosickiego i Piotra Jackowa, przy których znaleziono łomy, wytrychy, latarki itd.

Debaty na plenum Senatu.

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

Sen. Wróblewski w porozumieniu z referentem zgłosił do kilku artykułów szereg poprawek natury techniczno-prawnej i redakcyjnej.

W głosowaniu Senat przyjął wszystkie poprawki zgłoszone przez sen. Wróblewskiego oraz przez komisję, jak również i całość ustawy wraz z rezolucjami.

Następnie sen. **Wierzbicki** zreferował projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z 24. 3. 1933 r. o nadzwyczajnej daninie majątkowej, wyłączającej z pod działania tej ustawy gospodarstwa osadnicze na terenie województw zachodnich. Ustawę tę Izba przyjęła bez zmian w brzmieniu sejmowym.

Z kolei po referacie sen. Ehrenkreutza przyjęto bez zmiany ustawę o dodatkowych kredytach na rok 1934/35.

Również przyjęto bez zmian, po referacie sen. Lewandowskiego, ustawę o dodatkowych kredytach na r. 1936/37.

Sen. Kleszczyński zreferował następnie nowelę do rozporządzenia Prezydenta z r. 1933 o sprzedaży wyrobów tytoniowych. **Nowela ta przywraca dawny system sprzedaży i sieć hurtowni, a wyłącza ze zorganizowanej sprzedaży tytoniu wieś, gdyż tam nie opłacały się koncesje dla poszczególnych sklepów.**

Ustawa uprzywilejowuje inwalidów wojennych, tak jak było przed wydaniem dekretu z roku 1933.

Po przerwie obiadowej sen. Miklaszewski zreferował nowelę do ustawy o szkołach akademickich. Nowela dotyczy 4-ch szkół prywatnych, mianowicie: 3 handlowych we L w o w i e, Krakowie i Poznaniu i szkoły nauk politycznych w Warszawie. Ustawę przyjęto w brzmieniu sejmowym bez zmian

Sen. **Zbierski** zreferował projekt ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół dokształcających zawodowych. W głosowaniu Senat ustawę przyjął.

Sen. **Jeszke** referował nowelę do rozporządzenia Prezydenta R. P. o Najwyższym Trybunale administracyjnym. Chodzi tu m. in. o podniesienie opłat, ażeby umożliwić zwiększenie etatów 5 sędziów.

Następnie po referacie **sen. Rudowskiego** przyjęto bez zmian ustawę o szkolnictwie leśnym i polnym, która unifikuje dotychczasowe przepisy dzielnicowe i sprawę traktuje w sposób nowoczesny.

Sen. **Staniewicz** zreferował nowelę do rozporządzenia Prezydenta R. P. o uchyleniu odrębności stanowych. Po omówieniu projektu, sprawozdawca zaznaczył, że komisja prawnicza Senatu większością głosów uchwaliła odrzucić projekt ustawy.

Wniosek komisji o odrzucenie ustawy został odrzucony znaczną większością głosów. Następnie przyjęto wniosek mniejszości komisji według propozycji wicemarszałka Makowskiego. Przyjęto również rezolucję, która wzywa Rząd do znowelizowania rozporządzenia Prezydenta R. P. z r. 1927 w kierunku przywrócenia zwyczajowego spadkobrania włościan.

Dalej Senat przyjął bez dyskusji następujące ustawy: o zmianie granic sądów okręgowych w Jaśle i Rzeszowie, o sprzedaży i odstąpieniu niektórych gruntów, o bezpieczeństwie statków morskich, o zniesieniu miasta Podgórza w powiecie toruńskim i włączeniu go do miasta Torunia, wreszcie nowelę do rozporządzenia Prezydenta R. P. o popieraniu rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni.

W dyskusji sen. **Horbaczewski** zwrócił uwagę, że osiedla wiejskie, jak Gaje tarnopolskie, trzysta dziewięćdziesiąt kilka lat stanowiły integralną część Tarnopola i przeżywały z tym miastem różne koleje losu. Nigdy nie podniósł się żaden głos, domagający się rozdziału. Mówca wnosi o skreślenie paragrafu 1-go tej ustawy, który mówi o zmianie granic miasta Tarnopola.

W głosowaniu wniosek sen. Horbaczewskiego odrzucono, a ustawę przyjęto bez zmian w brzmieniu sejmowym.

i wyświetleniem sprawy przy pomocy dokumentów historycznych dowództw i misji wojskowych na Syberii, które zostaną opublikowane w prasie i przez Radio.

3) W poczuciu obywatelskiej dyscypliny, mając na celu dobro państwa i nie chcąc stwarzać przeszkód do nawiązania dobrych sąsiedzkich stosunków z Czechosłowacją, nie upominaliśmy się o naszą krzywdę wyrządzoną nam przez Czechów na Syberii, przez kilkanaście lat nie reagowaliśmy na systematyczne napaści czeskiej propagandy. Obecnie posunięto się do oszczerstw. Ostrzegamy, że na ewentualne, podobnie niecne wystąpienia Czechów zareagujemy w przyszłości w sposób na jaki zasługują.

4) Powiadamiając społeczeństwo polskie i uczciwych obywateli Republiki Czechosłowackiej, oraz opinię całego świata o stanie faktycznym dziejów wielkiej słowiańskiej tragedii syberyjskiej, fałszowanej przez Szebe, ze czcią wspominamy naszych kolegów, poległych na polu walki oraz śp. generała Stefanika, czechosłowackiego ministra wojny i śp. płk. Szweca, za ich braterski stosunek do nas — Żołnierzy 5-tej Dywizji Syberyjskiej".

MARSZAŁEK ŚMIGŁY WYJECHAŁ.

Warszawa. 18 marca. (P. A. T.) Pan Marszałek Edward Śmigły-Rydz wyjechał z Warszawy na jednodniowy wypoczynek.

PADEREWSKI ZACHOROWAŁ.

Zurych. 18. 3. (PAT.) Ignacy Paderewski, który ostatnio koncertował na rzecz Muzeum Kościuszkowskiego w Solurze, zachorował na influenzę.

Stan jego zdrowia ze względu na podeszły wiek mistrza, liczącego 78 lat, budzi poważne obawy.

OTWARCIE TARGÓW TRYPOLITAŃSKICH

Trypolis. 18 III. (PAT.) Dziś Mussolini dokonał tu otwarcia Targów trypolitańskich. W czasie uroczystości nad terenem Targów przelatywały eskadry samolotów w formacjach czwórkowych. Z specjalnego miejsca Mussolini wygłosił przemówienie, w którym przypomniał, iż w okresie od 1926 r. tj. od ostatniego swego pobytu w Libii nastąpiły pełne chwały wydarzenia. Dyrektywy Rzymu były mądre i metodycznie stosowane przez wszystkich gubernatorów, zwłaszcza w okresie gubernatorstwa marsz. Balbo. Ludność muzułmańska wie, że wraz ze sztandarem włoskim będzie miała pokój i dobrobyt i że religia jej będzie szanowana. W ciągu ostatnich 11 lat Libia zmieniła się dzięki pracy inżynierów i robotników włoskich.

Jubileusz artysty-lwowianina.

W roku bieżącym obchodzi 50-letni jubileusz działalności artystycznej znany artysta-malarz Aleksander Augustynowicz, słynny zwłaszcza jako świetny portrecista, związany długoletnią pracą ze Lwowem. Augustynowicz urodził się w r. 1865 w Iskrzyni koło Krosna. Po ukończeniu gimnazjum rzeszowskiego uczęszczał do Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i kształcił się pod kierunkiem Matejki i Łuszczkiewicza. Dalsze studia odbywał w Monachium i we Włoszech. W r. 1890 osiadł we Lwowie, gdzie przebywa do wybuchu wojny, następnie mieszkał w Zakopanem, obecnie zaś od r. 1932 przebywa w Poznaniu.

Z prac tego artysty wyróżniają się: portret ks. kard. Sembratowicza wicemarszałka sejmu galicyjskiego (własność Muzeum Narodowego w Krakowie), autoportret nagrodzony złotym medalem na wystawie w Berlinie, portret żony nagrodzony we Lwowie, portret P. Prezydenta RP. prof. Ignacego Mościckiego i w. in.

Jubileuszowa wystawa prac Augustynowicza otwarta została dnia 13 bm. w Tow. Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie.

Zjazd okręgowy Stow. Weteranów b. Armii Polskiej we Francji.

W lokalu Federacji PZOO odbył się zjazd delegatów Okręgu Lwowskiego Stowarzyszenia Weteranów b. Armii Polskiej we Francji, skupiającego kombatantów-ochotników z lat 1914—1919. Na zjazd przybyło około 80 delegatów z województw lwowskiego i tarnopolskiego, którzy reprezentowali koła Stowarzyszenia z następujących miejscowości: Rzeszów, Sanok, Korczyna k. Krosna, Rymanów, Tarnopol, Ulanów, Humniska, Przemyśl, Turka n. Str., Ustrzyki dolne, Chodorów, Brody, Złoczów, Prusy k. Lwowa, Borysław, Czortków i Lwów.

Zagaił zjazd prezes Okręgu kpt. Ochman Feliks, po czym objął przewodnictwo dyr. Polak Nikodem, zastępował go zaś prof. Jan Henryk Rozen. Na wstępie zebrani uczcili pamięć Marszałka Piłsudskiego 2-minutowym, a pamięć poległych kolegów 1-minutowym milczeniem. Nastąpiły sprawozdania zarządu Okręgu i komisji rewizyjnej, którym udzielono absolutorium. Odbyła się też ożywiona dyskusja.

Z kolei dokonano wyboru nowego zarządu. Prezesem wybrany został jednogłośnie ponownie kpt. Ochman, wiceprezesami hr. Starzeński Leopold i dyr. Polak, sekretarzem St. Wernikowski, skarbnikiem Wł. Diakiewicz.

Zjazd wysłał depeszę z wyrazami żołnierskiego oddania do Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza i po odczytaniu pisma zarządu głównego z dn. 25 maja 1936 r. powziął jednomyślną rezolucję co do akcesu do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Protest żołnierzy 5 Dywizji syberyjskiej przeciw książce Szeby.

Ze Związku Sybiraków, Zarządu Okręgu Ziem Poł.-Wsch. otrzymaliśmy następujące pismo:

„My żołnierze 5-tej Dywizji Syberyjskiej, na zebraniu Oddziału lwowskiego Koła Żołnierzy b. 5-tej Dyw. Syb., w sprawie książki b. posła czechosłowackiego w Bukareszcie — Szeby, po zapoznaniu się z jej treścią odnośnie 5-tej Dywizji Syb. — oświadczamy co następuje:

1) Kłamstwa i oszczerstwa zawarte w tej książce, którą już opinia kilku narodów potępiła, nie mogą przyniesić ujmy żołnierzowi polskiemu na Syberii.

2) Kłamstwa i oszczerstwa te odeprzemy z godnością, tj. sprostowaniem

Giełda z dnia 18 marca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 88.85, Berlin 212.78, Amsterdam 288.60, Kopenhaga 115.10, Londyn 25.78, N. Jork czeki 5.27 i pół, kabel 5.27 i trzy czwarte, Oslo 129.55, Paryż 24.21, Praga 18.41, Sztokholm 132.90, Zurych 120.55, Mediolan 27.95. **Papiery procentowe:** 3 prc. inwest. 65.25, 5 prc. konwers. 55, 6 prc. dolarowa 50, 4 prc. dolarowa 44.75, 7 prc. stabilizac. 368, 4 prc. konsolid. 52.50 **Akcje:** Bank Polski 100, Cukier 30, Węgiel 20.50, Lilpop 14.25, Starachowice 34.50.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w życie, owsie, mące. Nagość ceny niezmienione. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Program radiowy.

Piątek, 19 marca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Płyty. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Pogadanka. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiad. gosp. 15.15: Koncert reklamowy. 15.35: Płyty. 15.55: Informator turystyczny. 16.05: Płyty. 16.15: Audycja dla chorych. 16.30: Muzyka polska. 16.55: Odczyt. 17.10: Koncert. 17.50: Pogadanka. 18: Wiad. sport. 18.20: Pogadanka. 18.30: Płyty. 18.40: Pogadanka. 18.50: Przegląd rolniczej prasy. 19: Recytacja prozy. 19.20: Audycja ku czci Wielkiego Marszałka. 20.15: Międzynarodowy koncert egipski. 21.20: Dziennik wieczorny. 21.35: Koncert. 22.40: Recytacje fragm. z pism Marsz. J. Piłsudskiego. 23: D. c. koncertu.

SILNA ARMIA TO GWARANCJA POKOJU — SPEŁNIJ OBOWIĄZEK ZASIL F. O. N.

Przemówienie pułk. Koca w przeddzień Imienin Naczelnego Wodza.

Warszawa. 18 marca. (P. A. T.) Dnia 17-go b. m. w przeddzień imienin Marszałka Polski Śmigłego-Rydza, płk. Adam Koc wygłosił przez radio następujące przemówienie:

W dniu jutrzejszym, dnia 18. marca Pan Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz obchodzi dzień swojego patrona. Dzień imienin jest dniem najbardziej własnym każdego człowieka, jest czemś najbardziej osobistym. — W dniu tym jakgdyby rozwierały się wrota odosobnienia, poza którymi przez rok cały żyje człowiek w kręgu swoich prac, trosk i odpowiedzialności. Jest to dzień, w którym można zrzucić pancerz formy i hierarchii, jest to dzień dyspensy dla serca i uczucia, które mogą i mają prawo dać przy zwolenie serdecznego obcowania z bliskimi i drogimi nam.

Dlatego też czuję wyraźnie to prawo mówienia o Marszałku Śmigłym. Jest to dyspensa, którą mają sobie daną wszystkie żołnierskie serca i wszyscy ci, którzy zetkneli się bliżej z tym człowiekiem. Znacie Go dziś, jako tego, który stoi na czele wojska i kieruje wielkimi sprawami obrony Rzeczypospolitej, który głeboko wsłuchany jest w rytm życia polskiego i odzywa się jak głos naszego sumienia, głośno i po imieniu nazywając to, do czego brakłoby nam często odwagi, nam — społeczeństwu — pracującemu ciężko przy swoich warsztatach pracy zawodowej czy społecznej. On jednak musi mieć tę odwagę. Jest to Jego troska i odpowiedzialność olbrzymia. Z Jego pozycji, na której stę znajduje — sprawy i potrzeby Polski widać szerzej i głębiej, niż niejednemu z nas z pozoru się wydaje. Horyzonty tam są dalsze — tam widać lepiej, dokładniej — tam widać jasno spraw i potrzeb polskich całokształt wielki i tak skomplikowany. Tam brzemię odpowiedzialności olbrzymim ciężarem kladzie się na barki i powoduje rozstrzygnięcia ściśle z prawdą życia polskiego związane. Tam wykuwa się obręcz stalową zawierająca i zespalająca wszystkie wysiłki, kierowane ku wzmożeniu mocy polskiej.

Kim jest ten Człowiek, dźwigający aż tak wiele? Jest przede wszystkim żołnierzem. Jest zwycięskim dowódcą, który ku niepodległej Polsce szedł od zarania młodzieńczych lat, ofiarny, bezkompromisowy i wymagający dla siebie, otoczony miłością i szacunkiem podkomendnych. Dowódca świetny, którego talent i męstwo prowadziły ku zwycięstwu. Żołnierz niezłomny Marszałka Piłsudskiego — służył Mu wiernie, z oddaniem bezgranicznym i miłością, bowiem sprawy polskiej serce widział w Marszałku Piłsudskim i jej realizację. Jest artystą, serce ma czułe i gorące, jest prosty i bezpośredni. Jest arcyludzki, — a w tym, co czyni, nie ma niczego, coby wynikało z osobistych jego upodobań. Żołnierskość Jego jest jak zakon miłości Ojczyzny. Dla tego kochają Go żołnierze, dlatego jest tak bliski ludowi, dlatego starszeństwo Jego jest głębokim fundamentem najistotniejszego naszego odczuwania.

Oto wszyscy wiemy: myśl Jego jest obręczą miłości i troski o Polskę. Oto dlaczego jest Marszałek Śmigły tak bliski nam, oto w dniu Jego patrona towarzyszą Mu nasze najbardziej serdeczne i szczere życzenia, by także w swym osobistym ludzkim szczęściu, tak nierozerwalnie zespolonym ze szczęściem i pomyślnością naszego kraju zyskiwał stale coraz nowe, coraz większe osiągnięcia i zwycięstwa. By stale jasno i wyraźnie świeciła nad Nim szczęśliwa gwiazda powodzeń, nieodłączna towarzyszka Jego życia w wojnie i pokoju: dla rozwoju, potęgi i przyszłości Rzeczypospolitej.

Lwów ku czci Marszałka Śmigłego.

Wczoraj w wigilię imienin Pana Marszałka Śmigłego-Rydza odbył się w Powszechnym Teatrze Żołnierza we Lwowie pod protektoratem Pana Wojewody lwowskiego Beliny-Prażmowskiego, dcy O. K. gen. Karaszewicz-Tokarzewskiego i Prezydenta miasta Lwowa dr. St. Ostrowskiego uroczysty wieczór, na który przybyli im. władz wicewoj. Chmielewski, starosta gr. Porembalski, im. wojskowości ppłk. Chodźko-Zajko, liczne delegacje organizacyi kombatanckich i zrzeszeń oraz tłumy publiczności. Przemówienie o życiu Marszałka Śmigłego-Rydza wygłosił płk. Z. Zygmuntowicz, podkreślając łączność dostojnego solenizanta z Ziemią Czerwieńską, gdzie w Brzeżanach urodził się, uczęszczał do szkoły średniej, zaś we Lwowie był komendantem okręgu Związku Strzeleckiego. Przemówienie swe zakończył płk. Zygmuntowicz okrzykiem na cześć Marszałka Śmigłego-Rydza, który zebrani z entuzjazmem podchwycili.

Po odśpiewaniu kilku pieśni przez Chór Ogniska Podoficerów Zawodowych garnizonu lwowskiego, komedię Fredry „Damy i Huzary" odegrał doskonały zespół Powszechnego Teatru Żołnierza.

W związku z dniem imienin Naczelnego Wodza miasto było iluminowane, a w wielu stowarzyszeniach odbyły się okolicznościowe akademie.

———

Wobec możliwości strajku górników.

Warszawa, 17. 3. (PAT.) Wobec możliwości strajku górników na Górnym Śląsku Rząd wydał następujące zarządzenia, mające na celu zapewnienie węgla szerokim masom ludności i zakładom użyteczności publicznej:

1) uzupełnione zostają zapasy instytucyj użyteczności publicznej w większych ośrodkach przemysłowych i miastach;

2) od północy dnia 17 b. m. wstrzymany zostaje eksport węgla z Polski;

3) wszelkie ładunki węgla od tej godziny skierowane zostają do większych ośrodków zamieszkania celem zwiększenia istniejących zapasów większych miast;

4) przedsięwzięte zostały wszelkie środki celem zapobieżenia spekulacji przy sprzedaży węgla.

Wystawa sienkiewiczowska w Bibliotece Narodowej.

Warszawa. 18 III. (PAT.) Wczoraj o godzinie 12 w poł. w Bibliotece Narodowej Józefa Piłsudskiego odbyło sie uroczyste otwarcie wystawy ku czci Sienkiewicza. Otwarcia wystawy dokonał Pan Prezydent Rzplitej, przybyły w towarzystwie małżonki w obecności pani marszałkowej Piłsudskiej, p. wiceministra WR. i OP. prof. J. Ujejskiego, licznych przedstawicieli władz i sfer naukowych oraz członkiń zarządu Unii Polskich Związków Obrończyń Ojczyzny, na której cele przeznaczony został dochód z wystawy. Pana Prezydenta RP. oprowadzał po wystawie dyr. Biblioteki Narodowej Demby.

Wystawa urządzona przez Bibliotekę Narodową przedstawia się niezwykle interesująco. Składa się ona z trzech sal. Pierwsza, jakby na marginesie wystawy sienkiewiczowskiej, obrazuje rozwój polskiej powieści historycznej, obejmując okres od początków ub. stulecia, reprezentowanego m. in. przez Mostkowską z Radziwiłłów po przez Kraszewskiego i Jeża aż do Kossak-Szczuckiej. Salę tę zdobi m. in. znany portret Sienkiewicza pędzla Pochwalskiego.

Sala druga poświęcona wyłącznie „Trylogii" i „Quo vadis".

Sala trzecia zawiera materiały, dotyczące pozostałych powieści, m. in. pierwsze ich wydania, korespondencję Sienkiewicza z lat szkolnych i późniejszych, fotografie Sienkiewicza i jego rodziny, podobizny nauczycieli jego i osób bliskich mu duchowo, literaturę o Sienkiewiczu, egzemplarze przekładów, materiały z okresu jubileuszu 25-lecia pracy literackiej oraz z okresu pobytu w Szwajcarii. Te ostatnie materiały zamyka smutny dokument — oryginalny akt zejścia wielkiego pisarza.

PAN PREZYDENT R. P. W MUZEUM NARODOWYM.

Warszawa. 18 III. (PAT.) Dzisiaj o godz. 13.40 P. Prezydent RP. prof. Ignacy Mościcki przybył do Muzeum Narodowego, gdzie oprowadzany przez ambasadora Francji p. Noela i dyr. Muzeum Narodowego p. Lorenza, zwiedził szczegółowo wystawę malarstwa francuskiego pt. „Od Maneta po dzień dzisiejszy".

AUGUST ZALESKI O CHAMBERLAINIE

Dziś o godz. 18.50 b. min. August Zaleski opowie przez radio swe wspomnienia pt. „Moje wspomnienia o Chamberlainie".

CHOROBA KRÓLOWEJ MARII.

Bukareszt. 18 III. (PAT.) Choroba królowej Marii, matki króla Karola, wywarła duże wrażenie w całym społeczeństwie rumuńskim. Królowa Maria cieszy się głębokim szacunkiem i sympatią szerokich mas narodu rumuńskiego, które pamiętają bohaterską postawę królowej w okresie wojny o zjednoczenie Rumunii, przy boku jej małżonka, króla Ferdynanda Wielkiego. W całym kraju odbywają się nabożeństwa na intencję powrotu ukochanej królowej do zdrowia.

HOŁD IZBY GMIN.

Londyn. 18 III. (PAT.) Dzisiaj popołudniu Izba gmin złoży hołd pamięci Austina Chamberlaina. Przemówienia poświęcone zasługom i pamięci zmarłego wygłoszą premier Baldwin, szef opozycji Labour Party, Attlee, przywódca opozycji liberalnej sir Archibald Sinclair oraz Lloyd George w charakterze b. premiera, którego współpracownikiem był Austin Chamberlain.

WYSTĘPY ARTYSTÓW POLSKICH W BUKARESZCIE.

Bukareszt. 18 III. (PAT.) Wczoraj odbyły się w Bukareszcie dwie manifestacje w ramach wprowadzonej w życie polsko-rumuńskiej umowy kulturalnej. W królewskiej operze wystąpiła w „Traviacie" Ewa Bandrowska-Turska, w sali koncertowej w Ateneum koncertował Ignacy Frydman. — Oba występy odbyły się przy przepełnionej sali.

PROF. BUJWID W BRAZYLII.

Sao Paulo. 18 III. (PAT.) W Sao Paulo odbyło się uroczyste posiedzenie Rotary-Clubu. W posiedzeniu wzięło udział wielu członków Rotary-Clubów z głębi kraju. Z Europy był obecny jedynie prof. Odo Bujwid, prezes Rotary-Clubu w Warszawie, którego przemówienie nagrodzono frenetycznymi oklaskami. P. Eduardo Vaz, który zabrał głos jako ostatni po sprawozdaniach i przemówieniu prof. Bujwida, postawił wniosek, aby Rotary-Club w Sao Paulo zbudował sanatorium przeciwgruźlicze, przyczyniając się w ten sposób do jego zwalczania w stanie Sao Paulo.

ATAK POWSTAŃCÓW.

Naval Carnero. 18 III. (PAT.) Wojska powstańcze, według korespondenta Havasa, wszczęły wczoraj gwałtowny atak na froncie rzeki Jarama. Atak ten był poprzedzony przygotowaniem artyleryjskim i bombardowaniem przez samoloty. Wojska powstańcze posunęły się w kierunku wschodnim, zajmując liczne pozycje rządowe.

W dniu Imienin Naczelnego Wodza.

Jak już donosiliśmy, w dniu 18 b. m wręczony będzie Panu Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi dyplom obywatelstwa honorowego 10 gmin powiatu brzeżańskiego. Obywatelstwo honorowe samego miasta Brzeżan, rodzinnego miasta Naczelnego Wodza zostało Mu nadane już poprzednio.

Wykonany na pergaminie przez kustosza Muzeum Narodowego we Lwowie p. Rudolfa Mękickiego dyplom posiada na karcie pierwszej obramowanie z ornamentów, o przestylizowanych motywach swojskich, z orłami legionowymi w ujęciu z wężyków generalskich na narożnikach. U góry w ozdobnym kartuszu mieści się cyfra marszałkowska, tj. monogram z liter E. R. S. i dwie skrzyżowane buławy w otoku ze złotych gałązek wawrzynu. Pośrodku między dwiema kolumnami bocznymi godła marszałkowskie: dwa miecze skrzyżowane i buława w wieńcu z liści laurowych. Dół zamyka miniatura z widokiem zamku brzeżańskiego Sieniawskich zrekonstruowanym w stanie, w jakim chciałoby go widzieć odresturowanym społeczeństwo polskie. Pole środkowe wypełnia tekst dyplomu, wypisany antykwą, majuskułą. Wszystko wykonane barwnie gwaszami, akwarelą i złotem.

Na karcie drugiej znajdują się podpisy wójtów, podwójcich, ławników i sekretarzy wszystkich gmin powiatu brzeżańskiego.

Równocześnie z dyplomem będzie p Marszałkowi wręczony pergaminowy dokument pamiątkowy Rady Powiatowej pow. brzeżańskiego, rozpoczynający się dużym inicjałem „R", a zawierający m. in. uchwałę stałego dostarczania p. Marszałkowi konia gdy tylko zajdzie tego potrzeba. Dyplom oprawny jest w tekę z wiśniowego safianu z ręcznymi złoceniami, wykonaną przez Aleksandra Semkowicza, introligatora lwowskiego. Akt ten będzie wręczony równocześnie z przekazaniem konia z interwencyjnym rzędem od ziemi brzeżańskiej dla P. Marszałka Śmigłego-Rydza.

W tym samym czasie będzie też wręczony p. Marszałkowi adres pergaminowy Polskiego Białego Krzyża w Brzeżanach, wykonany również przez R Mękickiego.

Koń dla p. Marszałka nazwany Farys, posiada następujący rodowód: ur 29. I. 1934, ogier z Gitary i Farysa arab, ze stadniny Stanisława hr. Korzbok-Łąckiego w Posadowie W.

Rząd na konia projektował również kustosz R. Mękicki. Rząd ten wykonany zespołowo przez szereg firm lwowskich, łączy w sobie wysokie walory artystyczne z przepisami wojskowymi dotyczącymi uprzęży. Składa się on z ogłowia wisiora z buńczukiem, napierśnika, siodła ze strzemionami, czapraka, juczków i koca. Całość umieszczona jest w wielkim rozkładanym, obitym świńską skórą kufrze, w którym siodło spoczywa na specjalnej podstawie, zaś po bokach wiszą wszystkie dalsze części.

Wszystkie części skórzane sporządzone są ze skóry świńskiej. Rzemienie ogłowia nabijane są sztuczkami z blachy srebrnej wykuwanej w ornamenty i srebrne buławy marszałkowskie. Sprzączki łączące rzemienie są również srebrne. Munsztuk srebrny jest polerowany. U dołu wisioru srebrna gałka z półksiężycem, buńczuk sporządzony jest z białego włosienia. Samo siodło, formy przepisowej, posiada łęki okute blachą srebrną. Na okuciu przedniego łęku wyryta jest dedykacja: Swemu Najlepszemu Synowi — Ziemia Brzeżańska — 18. III. 1937. Czaprak z sukna granatowego ze szlakiem ciemnoniebieskim, obszytym listewką karmazynową. Na niebieskim szlaku haftowane wypukło srebrem szerokie wężyki generalskie. W rogach czapraka po obu stronach cyfra Marszałkowska złożona z lister E R. S. Do kompletu należą jeszcze srebrne ostrogi, a ponadto przyrządy do czyszczenia konia i t. p.

* * *

Tekst dyplomu obywatelstwa honorowego gmin pow. brzeżańskiego jest następujący:

Rada miejska m. Kozowej i Rady gminne gmin wiejskich Brzeżan, Budyłowa, Buszcza, Koniuch, Kozowej, Kurzan, Potutor, Płauczy Małej i Narajowa M. pow. brzeżańskiego jednomyślną uchwałą powziętą na wspólnym uroczystym posiedzeniu odbytym w dniu 9 marca 1937 r. w Brzeżanach nadają Panu Marszałkowi Polski i Naczelnemu Wodzowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi obywatelstwo honorowe miasta Kozowej i gmin (jak wyżej) co niniejszym aktem z przyłożeniem pieczęci i naszymi podpisami uroczyście stwierdzamy.

Aktem tym pragniemy imieniem całej ludności Ziemi Brzeżańskiej wobec wszystkich i po wsze czasy wyrazić uroczyście najlepszemu synowi tej Ziemi, Marszałkowi Polski Panu Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi nasze najgłębsze uczucia szczerej wdzięczności za jego niestrudzoną i ofiarną pracę

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 802/36. Obwieszczenie o II-giej licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie Rew. III. Marceli Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 marca 1937 o godz. 10-tej odbędzie się II-ga licytacja ruchomości w Stanisławowie przy ul. Pierackiego L. 1, składających się, a to: biblioteki rozmaitych wydawców, książek naukowych w broszurach i oprawach, przyborów szkolnych technicznych, jako to: farby guziczkowe rozmaitych kolorów, ołówki, kredki, zeszyty, raderki, atramenty szkolne, farby do bucików, suwaki inżynierskie (zagraniczne) itp., kasa automatyczna „National", oszacowanych na łączną sumę 6.800 zł. 35 gr. Cena wywołania wynosi 2/5 części sumy oszacowania. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Stanisławów, 10 marca 1937. 1052K

XI. Km. 2661/34. Strona zobowiązana Franciszek Krzyżanowski we Lwowie, ul. L. Sapiehy 15. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej: Cukrownia „Chybie" Ski Akc. w Warszawie, ul. Chmielna 32 zastąpionej przez adw. Dra Maksymiliana Appenzellera we Lwowie, ul. Kopernika 5 odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7, dnia 20 kwietnia 1937 o godz. 9 w sali rozpraw Oddz. II. drzwi Nr. 1 na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. dz. I. gm. m. Lwowa. Whl. 1177. Oznaczenie realności: dwupiętrowa kamienica, czynszowa położona we Lwowie przy ul. Leona Sapiehy 15. L. konskr. 1208 1/4. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. zł. 92.651. Najniższa oferta zł. 46.325.50. Do realności whl. 1177/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: 9 drzwi wewnętrznych, 20 okien wewnętrznych, 2 żaluzje żelazne, 2 wanny emaliowane, 2 piece łazienkowe, 6 klozetów żelaznych, 7 sztuk muszli wodociągowych, 1 umywalnia z kurkiem i muszlą fajansową, 14 mtr. ogrodzenia siatką na słupkach rurowych, 3 świeczniki, 3 kinkiety ścienne, 21 lamp, 2 kubły blaszane na świece, 1 śmieciarka betonowa z drzwiami blaszanymi i 43.7 m kw. wyłożenia podwórza klinkierami na betonie w protokole oszacowania bliżej opisane, ocenione na 2665 złotych. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych, wymierzających podatki i daniny publiczne, zamieszczone poniżej. — Do wiadomości. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym wyżej oznaczonym w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed terminem licytacyjnym. — Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensja tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałaby już znaczenia na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. Ogólne wezwanie wierzycieli hipotecznych. Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe, wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje hipoteczne ubezpieczone na tych realnościach, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli, czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika. Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego będzie się uważać za zgadzającego się na przejęcie długu przez nabywcę, jako też na uwolnienie dotychczasowego dłużnika, późniejsze żądanie zapłaty w gotówce, mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Osobne wezwanie wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym. W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu, bądź prowadzenia interesów, albo ewikcji, albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmili, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające. Powyższe oświadczenie i oznajmienie należy wnieść do Sądu powyżej oznaczonego, pisemnie lub ustnie do protokołu. Wezwanie organów publicznych w sprawie podatków i innych danin publicznych. W myśl par. 172 ust. ostat. ord. egz. wzywa się organa publiczne powołane do wymierzania i ściągania podatków, dodatków, należytości i innych danin publicznych z realności, aby oświadczyli najpóźniej do dni 8 przed terminem licytacyjnym, czy zaspokojenia ich należytości, o ile one są hipotecznie zabezpieczone na wyżej wymienionych realnościach, żądać będą przez zapłatę w gotówce lub zgodzą się na przejęcie długu przez nabywcę, z równoczesnem uwolnieniem dotychczasowego dłużnika. Gdyby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażądano w sądzie zapłaty w gotówce, byłoby to uważane za zgodzenie się na przejęcie długu przez nabywcę; późniejsze żądanie zapłaty w gotówce, mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Zalegające aż do terminu licytacyjnego podatki, dodatki, należytości i inne daniny publiczne, które od tej nieruchomości mają być opłacane wraz z procentami i innymi należytościami ubocznemi, o ile nie są hipotecznie zabezpieczone, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej bowiem pretensje te bez względu na pierwszeństwo, jakie im zresztą przysługuje, byłyby zaspokojone z masy podziałowej dopiero po zupełnem zaspokojeniu wierzyciela egzekwującego.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru XI.

Lwów, 16 marca 1937. 1047K

AMORTYZACJE

T. 14/37. Racheli Wolfang we Lwowie zaginęła książeczka wkładkowa Powszechnego Banku Związkowego w Polsce S. A. Zakład Główny we Lwowie Nr. 60952 wystawiona na jej imię i nazwisko na kwotę 115 dol. am. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym czasokresie Sąd uzna książeczkę za umorzoną.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 15 luty 1937. 1059

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 74/1936/8. Jan Korczyński, syn Leona i Karoliny Kucia, urodzony dnia 21 grudnia 1901 w Nowym Sączu, żołnierz 49 pp., zaginął na wojnie polsko-bolszewickiej w r. 1920. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy.

Nowy Sącz, 22 stycznia 1937. 1042

I. T. 72/1936/11. Józef Morańda, syn Jakuba i Zofii Koszyk, urodzony dnia 31 maja 1901 roku w Ropie pow. Gorlice, żołnierz 4 pułku strzelców podhalańskich, zaginął na wojnie polsko-bolszewickiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy.

Nowy Sącz, 19 lutego 1937. 1041

I. T. 48/36/11. Piotr Szczepaniak, syn Józefa i Józefy z Leśniaków, urodzony dnia 21 kwietnia 1892 w Dąbrówce niemieckiej, zamieszkały w Nowym Sączu, żołnierz byłej armii austr., zaginął na wojnie światowej w jesieni 1915 na froncie serbskim. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy.

Nowy Sącz, 12 lutego 1937. 1040

I. T. 177/36/6. Jan Ptak, syn Wojciecha i Rozalii, urodzony 24 września 1896 w Kraczkowej, jako żołnierz 15 pp. armii austr. walczył na froncie włoskim i od maja 1918 brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy. Wydz. I. cyw.

Rzeszów, 19 lutego 1937. 951

T. 120/36. Andrzej Karasiński, urodzony w Niepołomicach dnia 21 listopada 1884, syn Antoniego i Marcianny Jarzębowskiej, wyemigrował jeszcze w roku 1912 do Ameryki Północnej i odtąd bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tutejszemu Sądowi lub jego kuratorowi Drwi Hermanowi Boberowi adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym, zaś zaginionego wzywa się, aby tutejszy Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 1 roku. Dopiero po upływie tego terminu edyktalnego i na ponowny wniosek wyda się ostateczne orzeczenie sądowe uznające go za zmarłego.

Sąd Okręgowy.

Tarnów, 19 lutego 1937. 1056

T. 15/37. Edykt. Szczepan Mikula, urodzony dnia 21 sierpnia 1886 w Karsach powiat Dąbrowa, syn Wojciecha i Marii Borowiec, powołany do 57 pułku piechoty austriackiej w roku 1915 zaginął bez wieści na froncie włoskim. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Tarnów, 15 marca 1937. 1055

T. 145/36. Edykt. Andrzej Obnowski fałse Grzybek, urodzony 6 października 1847 w Siedliskach, syn Kaspra i Marii Witek w czasie działań wojennych w roku 1914 jako jeszcze w niewoli rosyjskiej zaginął bez wieści. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Tarnów, dnia 15 marca 1937. 1054

T. 25/37. Edykt. Wojciech Ryś, urodzony dnia 28 marca 1897 w Paleśnicy powiat Brzesko, syn Stanisława i Marii, powołany do 1 pułku strzelców granicznych zaginął na froncie bolszewickim w 1919 roku. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Tarnów, 15 marca 1937. 1053

T. 219/36. Rudolf Józef Górski, urodzony 14 grudnia 1897 Lwów, jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 7 stycznia 1937. 1058

T. 11/37. Teodor Peretjatko, urodzony 6 sierpnia 1898 Kamionka Lasowa — Bebroidy jako żołnierz b. armii austr. zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 12 luty 1937. 1057

T. 59/34. Ferdynand Wilhelm Ziegler, urodzony 6 listopada 1904 we Wiedniu jako żołnierz WP. w czasie wojny bolszewickiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 9 marca 1937. 1060

T. 265/36. Helena Zinczuk urodzona 26 listopada 1903 w Kamiennej Górze w czasie odwrotu b. armii austriackiej wyjechała do Rosji i zaginęła. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionej. Zaginiona zaś o ile żyje winna w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 9 marca 1937. 1061

Dzień Marsz. Piłsudskiego w Polsk. Radio.

Za życia Komendanta dzień 19 marca był dniem żywiołowych manifestacyj naszych uczuć w stosunku do Niego i jako taki w pamięci naszej pozostał — pisze w swej odezwie Wydział Wykonawczy Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego. Zgodnie z tym charakterem dnia — Polskie Radio przygotowuje na dzień 19 marca specjalny program, który rozpocznie w południe o godz. 11.30 audycja dla szkół. W czasie tej audycji wystąpią przed mikrofonem dzieci ze szkoły Rodziny Wojskowej, które za życia Marszałka odwiedzały go w dniu Imienin w Belwederze, z którymi Marszałek rozmawiał i które dobrze pamiętają jego słowa, spojrzenia i uśmiech.

O godz. 18 cała Polska słuchać będzie przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o Marszałku Piłsudskim. Pan Prezydent wygłosi swe przemówienie w Zamku w otoczeniu całego Rządu.

Organizacje, Związki i Stowarzyszenia organizują na dzień 19 marca na godz. 18 specjalne zebrania celem zbiorowego wysłuchania przemówienia Pana Prezydenta. W wielu miastach, zainstalowane zostaną na placach publicznych głośniki celem umożliwienia najszerszym warstwom społeczeństwa wysłuchania przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

O godz. 19 odbędzie się audycja poświęcona Marszałkowi Piłsudskiemu, na którą złożą się: odczytanie fragmentu z Pism Marszałka, oraz transmisja z Belwederu opracowana przez płk. Adama Borkiewicza, mjr. dypl. Karola Krzewskiego i mjr. dr. Wacława Lipińskiego. Transmisja ta uzmysłowi słuchaczom radia czym jest dziś dla Polski Belweder — muzeum pamiątek po największym z Polaków.

O godz. 22.35 w programie Polskiego Radia znajduje się fragment z książki Michała Sokolnickiego pt. „Długie, nocne rodaków rozmowy". Fragment ten wprowadzi słuchaczy radia w atmosferę Krakowa przed rokiem 1914, kiedy to Marszałek Józef Piłsudski przygotowywał naród do walki zbrojnej o Niepodległość.

Program muzyczny w dniu 19 marca obejmuje wyłącznie utwory kompozytorów polskich, wśród których pierwsze miejsce zajmuje Moniuszko, największy pieśniarz polskiej literatury muzycznej. Poza poszczególnymi utworami znajdą słuchacze dwie audycje poświęcone wyłącznie jego dziełom. Pierwsza z nich o godz. 17 przyniesie „Pieśni z Witolraudy". Są to pieśni i trylogia kantat, skomponowana do poematu Kraszewskiego, opartego na podaniach starolitewskich. O godz. 21.35 usłyszą radiosłuchacze najpiękniejsze fragmenty z oper moniuszkowskich w wykonaniu orkiestry i chóru Polskiego Radia pod dyr. O. Straszyńskiego oraz śpiewaków: Sławy Orłowskiej-Czerwińskiej i Janusza Popławskiego.

---

dla dobra Ojczyzny, zapewniając go o całkowitym oddaniu i przywiązaniu do Niego jako Wodza Narodu. Działo się w Brzeżanach dnia 9 marca R. P. 1937.

* * *

Tekst adresu Rady Powiatowej w Brzeżanach:

Rada... zebrana na posiedzeniu w dniu 2 października 1936 r. z radością przyjmuje do wiadomości z serca płynący ogólny objaw hołdu i uczuć ludności ziemi brzeżańskiej, wyrażony przez wszystkie gminy powiatu, by w dniu Patrona Dostojnego Pana Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza łącznie ze złożeniem Mu wyrazów czci i oddania prosić go o przyjęcie obywatelstwa honorowego wszystkich gmin powiatu brzeżańskiego, oraz upominku od tej ziemi, na której wyrósł i pierwsze stawiał kroki w swym ofiarnym i bohaterskim życiu. — Rada Powiatowa, jako przedstawicielka całej ludności powiatu, łącząc się z tym serdecznym odruchem społeczeństwa ziemi brzeżańskiej aprobuje w całej pełni myśl powstałą w środowisku ludności wiejskiej, do której z żywiołowym zapałem przyłączyło się całe społeczeństwo ziemi brzeżańskiej, aby zgodnie z rycerską tradycją naszego Narodu, ofiarować P. Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi konia z rzędem, by na wzór dawnych hetmanów prowadził Naród do szczęścia i chwały w czasie pokoju, a do zwycięstw i sławy w chwili, gdy konieczność dziejowa tego wymagać będzie. Serca obywateli Ziemi brzeżańskiej przepełnione sa dumą, że Syn tej ziemi zaszczytnie przewodzi Narodowi Polskiemu i Armii naszej, jako jej Wódz Naczelny. Tak jak ongiś ziemia nasza pod wodzą Sieniawskich stała wiernie u boku króla, stanowiąc niezdobyty bastion polskości na wschodnich rubieżach Rzplitej, tak i dziś bez zastrzeżeń karna i posłuszna staje przy Tobie Panie Marszałku, jako godnym następcy hetmanów i nieodżałowanego Bohatera i Budowniczego Państwa, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego — gotowa do największych ofiar dla dobra Najjaśniejszej Rzecypospolitej. — Chcąc na zawsze utrwalić formę tego upominku, Rada Powiatowa pow. brzeżańskiego uchwala składać zawsze w dani konia Panu Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi, gdy tylko zajdzie tego potrzeba, gdyż pragnie gorąco, by ukochany Syn tej ziemi dosiadał jedynie konia pochodzącego z jego stron rodzinnych.

Działo się w Brzeżanach dnia 2 marca 1937. Podpisy przewodniczącego i członków Rady Powiatowej.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.